



Studia
Filmoznawcze
30
Wrocław 2009

Ks. Marek Lis

Uniwersytet Opolski

KIM JEST ASLAN? EWANGELICZNE ŹRÓDŁA OPowieści z NARNII

OPowieści z NARNII: CHRZEŚCIJAŃSKIE PRZYPOWIEŚCI

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Clive Staples Lewis – „który z ateisty stał się chrześcijaninem”¹ – swoją pisarską energię i talent wprzągnął w gorliwe propagowanie wiary w Chrystusa, która tak go urzekła. Literacka twórczość Lewisa wielokrotnie poddawana była analizom również o charakterze teologicznym: polski czytelnik ma m.in. dostęp do opracowań autorstwa Josepha Pearce’a² oraz o Johna Randolpha Willisa³. Lewis, wychowany w surowej, purytańskiej atmosferze Irlandii Północnej, po utracie i odnalezieniu wiary w wieku trzydziestu lat – najpierw teistycznej, potem chrześcijańskiej – dokonał, nie bez trudu, wyboru przynależności konfesyjnej, stając się członkiem Kościoła anglikańskiego, lecz „był wybitnie ekumenicznym autorem: jego pisarstwu religijnemu zawsze przyświecała idea ukazania czytelnikowi samej istoty chrześcijaństwa przy możliwie maksymalnym

¹ C.S. Lewis, *Zaskoczony radością. Moje wczesne lata*, przeł. M. Sobolewska, Warszawa 1999, s. 5. W tej autobiograficznej książce dojrzały już pisarz przedstawia swoją drogę do odkrycia i przyjęcia chrześcijaństwa w wieku 30 lat.

² J. Pearce, *Lewis a Kościół katolicki*, Poznań 2005.

³ J.R. Willis, *Radość. Teologia C.S. Lewisa*, przeł. K. Mądel, Kraków 1995.

unikaniu tematów kontrowersyjnych”⁴. Był on zresztą jednym z wielu pisarzy brytyjskich, którzy w świecie „podszytym sceptycyzmem i religijnym z wątpieniem”⁵ otwarcie przyznawali się do chrześcijaństwa lub po wewnętrznej walce przyjmowali je.

Nie jest jednak celem niniejszego tekstu zatrzymywanie się nad religijnym wymiarem twórczości C.S. Lewisa: moim zamiarem jest spojrzenie na kluczowe fragmenty dokonanej przez Andrew Adamsona filmowej adaptacji *Lwa, Czarownicy i starej szafy*⁶, powieści otwierającej cykl narnijski⁷, wskazanie, jak dalece autorzy tej ekranizacji uwzględnili specyfikę twórczości Lewisa, będącej alegorycznym przetworzeniem prawd chrześcijaństwa, uzupełnionych również o inne, ważne kulturowo źródła.

Są to z pewnością legendy arturiańskie (widoczne w narnijskim zamku Ker-Paravel i jego tronach, oczekujących na władców)⁸. Wśród pomysłów na Narnię jest i szafa z domu Lewisa w Kilns (i pytanie, które jakieś dziecko mu zadało: co za nią się znajduje?), i szafa z przeczytanej w dzieciństwie książki *The Aunt and Anabel (Ciotka i Anabela)* Edith Nesbit, i piękny, choć opuszczony *Tajemniczy ogród*, przedstawiony przez Frances Hodgson Burnett⁹. W *Opowieściach z Narnii* jest nawiązanie do pradawnych mitów, którymi C.S. Lewis się zajmował. To J.G. Frazer, autor *Złotej gałęzi*, „uprzytomnił Lewisowi, że prymitywne, przedchrześcijańskie wierzenia często zapowiadały pewne prawdy chrześcijańskie i że często powtarzający się w nich temat umierającego i powstającego z martwych boga mógł zrealizować się w chrześcijaństwie”¹⁰. Zapowiedź takiego ujęcia losów Chrystusa, wkraczającego w dzieje świata, znajduje się u C.S. Lewisa już w opublikowanej w 1943 roku *Perelandrze*, drugim tomie trylogii fantastycznonaukowej: jej główny bohater Ransom „staje się postacią niemal Chrystusową, poddając się wszystkiemu, co mu niesie los, by uratować świat Perelandry. Schodzi do świata podziemnego, a potem znów ożywa”¹¹.

⁴ Tamże, s. 19.

⁵ J. Pearce, *Pisarze nawróceni. Inspiracja duchowa w epoce niewiary*, przeł. Robert Pucek, Warszawa 2007, s. 14.

⁶ *The Chronicles of Narnia: The Lion, the Witch and the Wardrobe*, reż. Andrew Adamson, 2005, 143’.

⁷ Kolejne części to wydane w latach 1951–1956 książki: *Prince Caspian (Książę Kaspian)*, *The Voyage of the „Dawn Treader” (Podróż „Wędrowca do świtu”)*, *The Silver Chair (Srebrne krzesło)*, *The Horse and His Boy (Konia i jego chłopiec)*, *The Magician’s Nephew (Siostrzeniec Czarodziejki)* i *The Last Battle (Ostatnia bitwa)*, zob. *Chronologiczne zestawienie ważniejszych dzieł Lewisa*, J.R. Willis, dz. cyt., s. 173–174.

⁸ P. Gulisano, *C.S. Lewis. Od Narnii do Ewangelii*, przeł. J. Skoczylas, Poznań 2006, s. 155.

⁹ M. Coren, *Lewis. Człowiek, który stworzył Narnię*, przeł. A. Sylwanowicz, Poznań 2005, s. 74.

¹⁰ J.R. Willis, dz. cyt., s. 29.

¹¹ M. Coren, dz. cyt., s. 62.

Fabula *Lwa, czarownicy i starej szafy* (*The Lion, the Witch and the Wardrobe*), książeczki dla dzieci napisanej przez Clive'a Staplesa Lewisa (1898–1963), opublikowanej po raz pierwszy w 1950 roku, jest nieskomplikowana. W czasie nalotów bombowych nękających Londyn w latach II wojny światowej rodzeństwo Pevensie – Piotr, Zuzanna, Edmund i Łucja – podobnie jak wiele innych, wyjeżdża z zagrożonego miasta, by znaleźć schronienie na wsi, w domu profesora Kirka Digory'ego. Podczas zabawy najmłodsza z rodzeństwa Łucja ukrywa się w starej szafie, która okazuje się wejściem do ośnieżonej krainy Narnii. Tam, od napotkanego fauna Tumnusa dziewczynka, zwana przezeń „Córka Ewy”, dowiaduje się o losach krainy pogrążonej od lat w niekończącej się zimie (ale bez Bożego Narodzenia) za sprawą Białej Czarownicy Jadis. Tumnus gotów jest wydać Czarownicy Łucję, wzruszony prośbą dziewczynki pozwala jej wrócić do swojego świata. W opowieści najmłodszej siostry o magicznej krainie, zamieszkaney przez niezwykle stworzenia, nie wierzy rodzeństwo, tylko stary profesor nie wątpi w sens jej słów. Gdy Łucja po raz drugi wraca do Narnii, trafia tam za nią Edmund, który spotyka Jadis; zwiedziony smakołykami i jej obietnicami przyrzeka sprowadzić resztę rodzeństwa.

Po kilku dniach cała czwórka dostaje się przez szafę do Narnii. Napotkane mówiące bobry wyjaśniają dzieciom – Synom Adama i Córkom Ewy – że to dzięki nim spełnią się dawne przepowiednie, w dodatku po raz pierwszy słyszą o bliskim powrocie Lwa Aslana. Edmund, który nie przyznał się rodzeństwu do spotkania Jadis, wymyka się do jej zamku, pozostałe zaś dzieci, prowadzone przez bobry, uciekają przed zarządzonym przez Czarownicę pościgiem. Zima szybko ustępuje, natomiast dzieci, wyposażone przez napotkanego świętego Mikołaja, docierają tam, gdzie stworzenia nieposłuszne Czarownicy gromadzą się wokół oczekiwanego od dawna Lwa Aslana. To on przyczynia się do uwolnienia Edmunda, który zdaje sobie sprawę z okrucieństw Czarownicy, lecz Jadis domaga się od Lwa śmierci chłopca, który dopuścił się zdrady rodzeństwa. Po rozmowie z Czarownicą Aslan, posłuszny dawnym prawom, odda za niego życie, zabity na Kamiennym Stole. Jadis nie zna jednak pradawnej magii: niewinna ofiara jest silniejsza od śmierci. Lew wraz z Zuzanną i Łucją, świadkami jego śmierci, a potem zmartwychwstania, uwalnia stworzenia zaklęte przez czarownicę w kamień i z nimi wyrusza na pole bitwy, gdzie Piotr stoi na czele walczących przeciw armii Czarownicy, pewnej zwycięstwa po zabicu Lwa. Po jego powrocie los Jadis i jej zwolenników jest przesądzony. Dzieci jako królowie Narnii zasiadają na czterech tronach Ker-Paravelu, Aslan zaś odchodzi. Po latach, podczas polowania, królewskie rodzeństwo trafia w odległym lesie na dziwnie znajome okolice: w pobliżu latarni wchodzą z powrotem do szafy, skąd wracają do domu profesora w tej samej chwili, gdy się w niej ukryli.

Opowieści z Narnii, czerpiące z osobistych przemyśleń i mitów, z dziecięcej literatury i Biblii, „miały więc być wielką chrześcijańską alegorią, w której dziecięcy bohaterowie przeżywają wiele wydarzeń składających się na historię chrześcijań-

stwa, chociaż prawdziwy, historyczny Jezus nie jest w nich obecny”¹². Rzeczywiście, Lewis „posługiwał się symbolami, przekształcając fragmenty Biblii – takie jak stworzenie i upadek człowieka – w historie o zwierzętach i dzieciach. Gotowość Aslana do poniesienia śmierci za chłopca, który postąpił źle, a potem jego powrót do życia wyraźnie opiera się na historii o Jezusie. Kiedy Edmund ulega pokusie złej królowej, Lewis tak naprawdę opowiada nam o Adamie i Ewie oraz o tym, jak w Biblii pierwsi ludzie na ziemi zerwali jabłko z drzewa, chociaż Bóg im tego zakazał”¹³. Choć identyfikacja motywów obecnych w *Opowieściach z Narnii* nie następuje wielkich trudności, warto pamiętać, że nie jest to adaptacja Biblii na potrzeby dziecięcych czytelników: „W Narnii nie ma chrześcijańskiego Boga, nie jest widoczny, tak samo jak nie ma go w Tolkienowskim Śródziemiu, ale niewiele jest utworów, które tak jak te fantastyczne opowieści potrafią sprawić, że zaczynamy tęsknić za Nim oraz za pogardzaną i zapomnianą Prawdą”¹⁴. Paolo Gulisano przytacza słowa pisarza: „Opowieść, zgodnie z tym, co powiedział sam Jack [czyli C.S. Lewis], była odpowiedzią na następujące pytanie: «Kim byłby Chrystus, gdyby naprawdę istniał taki świat jak Narnia, na którym zechciałby pojawić się, umrzeć i zmartwychwstać, tak jak na naszym»”¹⁵.

Reakcje na pojawienie się książeczek dla dzieci w dorobku uznanego już autora, wykładowcy literatury, mogły zrujnować jego reputację. J.R.R. Tolkien, przyjaciel i mentor C.S. Lewisa, po przeczytaniu *Lwa, Czarownicy i starej szafy*, poddanej przed drukiem pod jego osąd, „stwierdził bezlitośnie, że książka nie tylko jest do niczego, ale prawdopodobnie nie da się jej uratować. Argumentował, że w jednej opowieści jest za dużo zderzających się ze sobą rozmaitych mitów i idei oraz że Lewis nie powinien umieszczać w jednej książce obok siebie świętego Mikołaja, złych królowych, gadających zwierząt i dzieci”¹⁶.

Mimo krytyki książki o Narnii odniosły sukces. W ślad za licznymi wznowieniami pojawiły się również ich ekranizacje: telewizyjnej adaptacji pierwszego tomu narnijskich powieści podjęli się Helen Standage (1967), Bill Melendez (1979) i Marilyn Fox (1988). Pierwszy film kinowy powstał znacznie później, w 2005 roku: *Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa* wyreżyserował Andrew Adamson, twórca m.in. *Shreka* (2001). Krótco po polskiej premierze filmu Maciej Parowski pisał o nim życzliwie, nawet z pewną obawą o nieakceptację jego ideowej jednoznaczności: „W całym filmie czuje się pieczołowitość wobec szczegółów piarskiej wizji i wobec jej mitologiczno-religijnego przesłania”¹⁷.

¹² P. Gulisano, dz. cyt., s. 152.

¹³ M. Coren, dz. cyt., s. 76.

¹⁴ P. Gulisano, dz. cyt., s. 161.

¹⁵ Tamże, s. 153.

¹⁶ M. Coren, dz. cyt., s. 76.

¹⁷ M. Parowski, *Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa*, „Kino” 2006, nr 2, s. 69.

FILMOWY OBRAZ OFIARY ASLANA

Znawcy twórczości C.S. Lewisa wskazują, że *Opowieści z Narnii*, w pełni samodzielny utwór literacki, znajdują się pod wyrazistym wpływem wielu wcześniejszych źródeł: mitów, baśni oraz treści chrześcijańskich. Zatem należy spodziewać się, że również w kinowej adaptacji *Lwa, Czarownicy i starej szafy* te zróżnicowane źródła będą dostrzegalne. Jeśli jednak przyjmiemy stwierdzenie, że to „Chrystus jest głównym bohaterem *Opowieści z Narnii*, gdzie występuje pod postacią lwa Aslana”¹⁸, to warto zweryfikować, czy twórcy filmu ograniczyli się do tekstu Lewisa, czy też sięgnęli również do ewangelicznych odniesień.

W niniejszej analizie skoncentruję się tylko na jednym, wyjątkowym wydarzeniu, jakim jest śmierć i powrót do życia Lwa Aslana, będącego „figurą Chrystusa”¹⁹, umierającego i zmartwychwstałego, by znaleźć odpowiedź na pytanie o to, czy film Adamsona nie jest w pewnej mierze adaptacją podwójną: powieści Lewisa oraz narracji Ewangelii, niezależnie od odniesień do niej w tekście Lewisa.

Ofiarna śmierć Aslana – by uratować Edmunda przed zemstą Czarownicy – zostaje opisana w powieści w rozdziale 14. (*Triumf Czarownicy*), jego zaś powrót do życia w rozdziale 15. (*Największe czary sprzed początków czasu*). Ostatnie dwa rozdziały (16. i 17.) przedstawiają uwolnienie stworzeń, zamienionych przez Czarownicę w kamień, zwycięstwo Aslana w bitwie przeciw Jadis i jej zwolennikom, koronację czworga rodzeństwa w zamku Ker-Paravel, odejście Aslana oraz powrót rodzeństwa z Narnii przez szafę do domu starego profesora.

Nieco inna jest dramaturgia filmu Adamsona: po zabiciu Aslana i odejściu Czarownicy od Kamiennego Stołu Zuzanna i Łucja podchodzą do martwego ciała, zdejmują z niego więzy, po czym następuje siedmiominutowa sekwencja rozgrywanej w ciągu dnia bitwy armii Czarownicy przeciw wojskom Narnii, dowodzonymi przez Piotra. Narnijczycy w filmie wiedzą o śmierci Lwa: wiadomość przekazały drzewa. Kolejna sekwencja to powrót (również w sensie czasowym) do Kamiennego Stołu: o świcie obie dziewczynki, wtulone w martwego Aslana budzą się, smutne odchodzą od miejsca ofiary i wtedy, pod wpływem nagłego wstrząsu, upadają. Gdy się odwracają, widzą pęknięty Kamienny Stół, nigdzie jednak nie ma ciała. Po chwili, w promieniach wschodzącego słońca, pojawia się triumfujący Lew. Kolejne sekwencje to: bitwa, w której armia Czarownicy przeważa nad wojskami Piotra, następnie zdjęcie zaklęcia ze skamieniałych zwierząt i włączenie się Aslana do zwycięskiej odtąd walki.

¹⁸ J.R. Willis, *Radość. Teologia C.S. Lewisa*, s. 53.

¹⁹ „Figurą Chrystusa może być osoba (hist. lub fikcyjna, ze sztuki wizualnej, poezji, dramatu, muzyki, kina), przedstawiana jako podobna do Niego w sposób znaczący i istotny”, zob. M. Lis, *Figury Chrystusa*, [w:] M. Lis, A. Garbicz (red.), *Światowa encyklopedia filmu religijnego*, Kraków 2007, s. 158.

Zwróćmy uwagę na to, w jaki sposób ekranizacja przedstawia wydarzenia poprzedzające śmierć Aslana.

Zuzanna i Łucja, nie mogąc spać, wychodzą z namiotu i dostrzegają odchodzącego Lwa, który – zauważywszy obecność dziewczynek – pyta²⁰:

Aslan: Czemu za mną idziecie?

Łucja: Nie mogliśmy spać.

Zuzanna: A czy możemy iść z tobą?

Aslan: Tej nocy miła mi będzie czyjaś bliskość. Dziękuję.

Lew, o czym dziewczynki nie wiedzą, zmierza w stronę Kamiennego Stołu, gdzie czeka go dobrowolnie przyjęta śmierć. Już ta rozmowa – nieco bardziej lapidarna niż w literackim pierwowzorze – zdaje się być nawiązaniem do sceny z Ewangelii, gdzie Jezus w noc przed śmiercią również potrzebuje bliskości uczniów:

Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwożę. Wtedy rzekł do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną! (Mt 26,37–38)²¹.

Poważniejsza zmiana zostaje wprowadzona w kolejnej scenie. Zbliżając się do Kamiennego Stołu, Aslan nakazuje dziewczynkom zatrzymać się: dalej pójdzie sam. Na widok Lwa, który wszedł po schodach wśród zgiełku popleczników, Czarownica mówi:

– Oto on, wielki Lew.

W książkowym pierwowzorze scena ta ma zupełnie inny charakter: dostrzegając Aslana, Jadis, początkowo przerażona, podobnie jak otaczająca ją zgraja, „wybuchnęła dzikim śmiechem: – Głupiec! – wykrzyknęła. Przyszedł głupiec. Zwiążcie go mocno!”²². Słowa filmowej Jadis bardziej niż tekst książki przypominają słowa ze znanej sceny z Ewangelii, gdy Jezus staje przed Piłatem. Święty Jan w ten sposób opisał chwilę, gdy rzymski prokurator wyprowadził podsądnego przed domagających się skazującego wyroku Żydów:

A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: **Oto Człowiek.** (J 19,4–5).

Możliwa identyfikacja Aslana z Chrystusem zostaje tu wzmocniona przez odejście od tekstu powieści – i posłużenie się formułą „Ecce homo”.

Lew, nie stawiając oporu, pośród szyderstw i skowytu otaczających Czarownicę bestii, pozwala się związać, na rozkaz Jadis jego grzywa zostaje zgolona. Ciosem sztyletu Czarownica zabija położonego na Kamiennym Stole Lwa. Lewis w książce

²⁰ Dialogi przytaczam za ścieżką dźwiękową polskiej wersji filmu.

²¹ Fragmenty Pisma Świętego cytuję za *Biblią Tysiąclecia*, Poznań–Warszawa 1980.

²² C.S. Lewis, *Lew, Czarownica i stara szafa*, przeł. A. Polkowski, Poznań 2005, s. 146.

nie precyzuje, jak wygląda Kamienny Stół. Jest on jednak widoczny na dwóch ilustracjach²³ autorstwa Pauline Baynes, umieszczonych również w angielskim wydaniu książki²⁴: kamienny blat wspiera się na nogach umieszczonych blisko czterech rogów stołu. W filmowej adaptacji jego wygląd odbiega od klasycznych wyobrażeń: kwadratowy stół jest oparty na czterech potrójnych stopniach, umieszczonych pośrodku każdego boku, co odbiera blatowi właściwą mu funkcjonalność. W kilku ujęciach z góry (w sekwencji zabicia Lwa i o świcie, gdy Zuzanna i Łucja budzą się, wtulone w martwe ciało) jego kształt jest wyraźnie rozpoznawalny: Kamienny Stół, na którym zostaje położony i zabity związany Lew, przypomina równoramienny krzyż! W ten sposób po raz kolejny w filmie nawiązanie do tradycji chrześcijańskiej uzupełnia i religijnie pogłębia treść książki.

W filmie po śmierci Aslana następuje pierwsza sekwencja bitwy, podczas gdy w książce narracja jest ciągła: Czarownica i jej zwolennicy opuszczają Kamienny Stół, by przygotować się do bitwy, obie zaś siostry, dotąd ukryte, wtulają się w Aslana, by wypłakać swój żal. Potem usuwają sznury krępujące Lwa i nad ranem postanawiają się przejść. W chwili gdy zza horyzontu „wynurzył się skrawek słońca”, usłyszały „za sobą ogłuszający, straszny trzask” i gdy obróciły się w stronę Kamiennego Stołu, przełamanego, nie było tam Aslana. Zrozpaczona Zuzanna krzyczy:

- Kto to zrobił? Co to znaczy? Czy to nowe czary?
- Taaak! – rozległ się za nimi potężny głos. To nowe czary!
- Och, Aslan! [...] I nie jesteś... nie jesteś... tym... DUCHEM²⁵.

Filmowa interpretacja tego zdarzenia (następującego po pierwszej sekwencji bitwy) jest następująca: centralnie w kadrze znajduje się filmowany z góry Kamienny Stół. O świcie obie dziewczynki śpią, wtulone w martwego Lwa. Pierwsza budzi się Zuzanna, po chwili Łucja, i postanawiają wrócić do obozu. Odchodzą, oglądając się jeszcze. Gdy schodzą po schodach, słychać trzask skał. Upadają, ponownie oglądają się, lecz na pękniętym stole nie ma Lwa.

- Gdzie Aslan?
- Co oni mu zrobili?

Pomiędzy kamiennymi słupami²⁶, znajdującym się za pękniętym stołem, pojawia się – wraz ze słońcem – Lew. Obie wołają radośnie:

- Aslan!
- Przecież wbiła sztylet, Czarownica!
- Gdyby Czarownica знаła sens słowa poświęcenie, być może inaczej odczytałaby zakłęcie. Gdy ofiara, na której nie ciąży żadna wina, dobrowolnie odda życie, by ocalić zdrajcę, kamienny stół rozłamie się i sama śmierć będzie musiała cofnąć swe wyroki.

²³ Tamże, s. 147, 156.

²⁴ C.S. Lewis, *The Lion, the Witch and the Wardrobe. A Story for Children*, Harmondsworth 1979, s. 137, 147.

²⁵ C.S. Lewis, *Lew, Czarownica i stara szafa*, s. 156.

²⁶ M. Parowski, dz. cyt., s. 68, dostrzega w nich „kamienny krąg przypominający Stonehenge”.

W filmie nie ma mowy o czarach (czyli motywie baśniowym), nie ma też wątpliwości co do realności Aslana (jest to motyw obecny w ewangelicznym opisie ukazania się Zmartwychwstałego Jezusa: apostołom „zatrwożonym i wylekłym zdawało się, że widzą ducha”, Łk 24,37). W przeciwieństwie do powieści (w której „postanawiają się przejść”) dziewczynki trwają przy martwym Lwie. Dopiero, gdy odchodzą, z trudem opuszczając Lwa, stają się świadkami wydarzeń, których nie rozumieją: nie wiedzą, jak doszło do pęknięcia Kamiennego Stołu, nie wiedzą, gdzie podziało się martwe ciało, stają się naocznymi świadkami ukazania się Aslana z nienaruszoną (odrośniętą w niewyjaśniony sposób) grzywą, bez śladów cierpienia i krwi. Zaklęcie – niewłaściwie odczytane przez Czarownicę – może być przywołaniem zapowiedzi Zmartwychwstania, obecnych na kartach Ewangelii.

Ani C.S. Lewis, ani ekranizacja powieści nie wyjaśniają tego, co się stało o wschodzie słońca, w jaki sposób Lew „ożył” – martwe ciało znika, po czym ukazuje się żywy Aslan, choć podane są racje tego niezwykłego wydarzenia (wypełnia się pradawna magia: śmierć nie ma władzy nad niewinną ofiarą). Podobnie Ewangelie – żadna nie opisuje tego, jak przebiegało Zmartwychwstanie Chrystusa, a jedynie to, co nastąpiło po nim: odkrycie o świcie pustego grobu przez kobiety (Mt 28,1–2; Mk 16,1; Łk 24,1; J 20,1), które stają się zwiastunkami informacji o pustym grobie. Kobietom idącym od grobu – niewymienionym z imienia w Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 28,1) i Marii Magdalenie w relacji św. Marka i św. Jana (Mk 16,9; J 20,12–17) – ukazuje się Zmartwychwstały. Dopiero później następują spotkania z apostołami. Co ciekawe, ta filmowa interpretacja Zmartwychwstania Aslana nie odbiega od treści oficjalnego nauczania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*²⁷, który podkreśla dwojaki sens Zmartwychwstania. Jest ono zarówno „wydarzeniem rzeczywistym, które posiadało potwierdzone historycznie znaki” (KKK 639), jak i nieuchwytnym dla zmysłów: „nikt nie był naocznym świadkiem Zmartwychwstania i nie opisuje go żaden Ewangelista. Nikt nie mógł powiedzieć, jak dokonano się ono z fizycznego punktu widzenia. Tym bardziej była nieuchwytna dla zmysłów jego najbardziej wewnętrzna istota, przejście ze śmierci do życia” (KKK 647).

Jest jeszcze jedna scena, która wskazywać może na zależności od wątków ewangelicznych: odejścia Aslana podczas uroczystości po ukoronowaniu czworga dzieci w Ker-Paravel. W książce odejścia Lwa nie zauważa nikt:

Gdzieś w środku tych zabaw i śpiewów Aslan niepostrzeżenie się oddalił. A kiedy królowe i królowie to zauważyli, nie powiedzieli nic. Pan Bóbr ostrzegł ich wcześniej: „Aslan przychodzi i odchodzi. Jednego dnia go widzisz, drugiego już nie. Nie lubi być niczym skrzepowany, no i oczywiście ma wiele krajów pod swoją opieką. [...] To nie jest OSWOJONY lew”²⁸.

W filmie Łucja zauważa z tarasu Lwa, odchodzącego wzdłuż morskiego brzegu. Faun Tumnus pociesza ją:

²⁷ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.

²⁸ C.S. Lewis, *Lew, Czarownica i stara szafa*, s. 176.

- Nie smuć się, wróci tu jeszcze.
- Kiedy?
- W swoim czasie. Zjawi się kiedyś i znowu odejdzie. Lepiej go nie zatrzymuj. Ostatecznie, nie jest całkiem oswojony.
- Nie. Ale jest dobry.

Tym razem to Tumnus podaje Łucji chusteczkę do otarcia łez, odwdzięczając gest z początku ich znajomości w Narnii.

Zmiana wprowadzona w filmie jest uderzająca: zdumiewający brak reakcji czworga rodzeństwa na odejście Aslana zostaje zastąpiony osobistą reakcją wzruszonej i zasmuconej tym rozstaniem Łucji. Wyjaśnienia Tumnusa – bardziej lapidarne niż Pana Bobra w książce – koncentrują się na zapowiedzi powrotu Lwa, który nie jest całkiem „oswojony”, nie poddaje się w pełni ludzkim prawom.

Oto jak św. Łukasz, autor Dziejów Apostolskich, relacjonuje wniebowstąpienie Jezusa: „Kiedy [apostołowie] uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba»” (Dz 1, 10–11).

Zestawienie zmian wprowadzonych przez autorów filmu wskazuje, że uzupełniającym źródłem, otwierającym możliwość dodatkowej, religijnej interpretacji, stał się dla nich Nowy Testament: to, co przez Lewisa zostało przedstawione w formie chrześcijańskiej alegorii (śmierć, zmartwychwstanie i odejście Aslana), nabrało dzięki temu wyrazistszego, ewangelicznego kształtu.

INTERPRETACJA CZY NADINTERPRETACJA?

Filmowe *Opowieści z Narnii* zasługują na znacznie bardziej rozbudowaną analizę owych kulturowych, religijnych czy teologicznych odniesień, wzorem pogłębionego odczytania książki Lewisa. Wtedy uważne przyjrzenie się Aslanowi odsłoniłoby kolejne znaczenia tej złożonej postaci i nawiązującą do chrześcijańskiej teologii dynamikę zdarzeń przedstawionych w kolejnych tomikach narnijskich i ich ekranizacjach²⁹. Jednak nawet spojrzenie na wybrane fragmenty pozwala na dostrzeżenie chrześcijańskich, biblijnych wątków, z których utkana jest zarówno powieść jak i film.

Tego rodzaju analiza nie jest zresztą niczym nowym: Larry J. Kreitzer od wielu już lat odsłania biblijne (staro- i nowotestamentowe, ewangeliczne, Pawłowe) elementy obecne w dziełach literackich oraz filmowych, takich jak *Moby Dick*, *W samo*

²⁹ Powstała już kinowa ekranizacja drugiej powieści, *Książę Kaspian* (*The Chronicles of Narnia: Prince Caspian*, reż. Andrew Adamson, 2008), na rok 2010 planowana jest *Podróż „Wędrowca do Świt*” (reż. Micheal Apted).

południe czy *Dracula*³⁰. Peter Malone i Rose Pacatte wskazują, jak głęboko treści chrześcijańskie przenikają popularne hollywoodzkie filmy³¹, Sławomir Bobowski zaś dowodzi w swoim opracowaniu, jak niezbędne dla właściwego zrozumienia twórczości Martina Scorsese jest odczytanie motywów związanych ze sferą *sacrum* i religią (obok chrześcijaństwa jest to buddyzm)³²; również *Dekalog* (1988) laicko nastawionego Krzysztofa Kieślowskiego może być przedmiotem analizy uwypuklającej, w jaki sposób reżyser posługuje się wyrazistymi oraz skrytymi wątkami religijnymi³³.

Zgodnie z utrwaloną już tradycją filmoznawczą uprawnione jest zatem takie odczytanie *Opowieści z Narnii*, które pozwala widzom filmu na rozpoznanie treści ewangelicznych, zarówno wprowadzonych przez jego autorów, jak i obecnych w klimacie kulturowym znajdującym się pod wpływem tradycji chrześcijańskiej.

WHO IS ASLAN? BIBLICAL SOURCES OF THE CHRONICLES OF NARNIA

Summary

There is no doubt that C.S. Lewis, an atheist converted to the Christianity, used his energy and talent of writer to broadcast the message of the Gospels. The studies of Joseph Pearce or John Randolph Willis are examples of the theological interpretation of his works. In *The Chronicles of Narnia*, tales destined for children, C.S. Lewis in an allegorical form presents the issues of the Christian faith. The lion Aslan, the central character of the stories, is a Christ-figure; he suffers, dies and rises to save his friends and the land of Narnia. The paper proposes an analysis of the adaptation of *The Lion, the Witch and the Wardrobe* filmed by Andrew Adamson (2005), asking whether a popular Disney movie contains clear Christian influences. It is interesting to observe how the film strengthens the Christian message of the book by referring to the Gospels as the first source of Lewis' parables, for example in the scenes of the killing or the resurrection of Aslan.

Translated by Joanna Nadolna

³⁰ Zob. L.J. Kreitzer, *New Testament in Fiction and Film. On Reversing the Hermeneutical Flow*, Sheffield 1993; *Old Testament in Fiction and Film. On Reversing the Hermeneutical Flow*, Sheffield 1994; *Pauline Images in Fiction and Film. On Reversing the Hermeneutical Flow*, Sheffield 1999; *Gospel Images in Fiction and Film. On Reversing the Hermeneutical Flow*, London–New York 2002.

³¹ P. Malone, R. Pacatte, *Ewangelia w Hollywood*, przeł. Beata Śliwińska, Częstochowa 2004.

³² S. Bobowski, *Między świętością a potępieniem. Martin Scorsese i religia*, Wrocław 2007.

³³ M. Lis, *Figury Chrystusa w „Dekalogu” Krzysztofa Kieślowskiego*, Opole 2007.